



**PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI I
KONSUMENTÓW
DELEGATURA W LUBLINIE**

Lublin, dnia 9 czerwca 2017 r.

RLU- 611-501/16/MW

p.o.

**Decyzja RLU nr 02 /2017
(wersja bip)**

Stosownie do art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2017 poz. 229) oraz § 4a rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009r. w sprawie właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Dz.U. 2009 Nr 217 poz.887 ze zm.), po przeprowadzeniu postępowania w sprawie zakazu stosowania niedozwolonych postanowień wzorców umowy, wszczętego z urzędu przeciwko Panu Zdzisławowi Tadeuszowi Jaworowskiemu prowadzącemu działalność gospodarczą jako „Bajkoland” Zdzisław Tadeusz Jaworowski w Białymstoku;

- w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

I. Na podstawie art. 23 b ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2017 poz. 229), uznaje się za niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385 ¹ §1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny i zakazuje Zdzisławowi Tadeuszowi Jaworowskiemu prowadzącemu działalność gospodarczą jako „Bajkoland” Zdzisław Tadeusz Jaworowski; wykorzystywania niżej przytoczonych postanowień Regulaminu „Bajkoland”:

1. *„Za dzieci przebywające w Bajkolandzie odpowiadają ich rodzice lub opiekunowie”* (punkt 1 Regulaminu);
2. *„Za rzeczy zagubione bądź pozostawione Bajkoland nie ponosi odpowiedzialności”* (punkt 6 Regulaminu);
3. *„Opłata za bilet pobierana jest z góry i nie podlega zwrotowi”* (punkt 9 Regulaminu),
4. *„Wykupienie biletu jest równoznaczne z akceptacją niniejszego regulaminu”* (punkt 10 Regulaminu),

w związku z naruszeniem przez Zdzisława Tadeusza Jaworowskiego prowadzącego działalność gospodarczą jako „Bajkoland” Zdzisław Tadeusz Jaworowski zakazu określonego w art. 23 a ww. ustawy;

II. Na podstawie art. 23 b ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2017 poz. 229) określa się środki usunięcia trwających skutków naruszenia zakazu z art. 23 a ww. ustawy, poprzez nałożenie na Tadeusza Jaworowskiego prowadzącego działalność gospodarczą jako „Bajkoland” Zdzisław Tadeusz Jaworowski obowiązku poinformowania konsumentów, będących stronami umów zawartych na podstawie wzorca, w którym zamieszczone zostały zakwestionowane postanowienia o uznaniu ich za niedozwolone, poprzez zamieszczenie informacji, o następującej treści:

„Szanowni Konsumenci korzystający z usług Sali zabaw „Bajkolad” ul. Lipowa 2 w Białymstoku.

Wykonując obowiązek nałożony przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na Zdzisława Tadeusza Jaworowskiego prowadzącego działalność gospodarczą jako „Bajkoland” Zdzisław Tadeusz Jaworowski w Białymstoku (dalej jako Przedsiębiorca), Decyzją RLU – nr 02/2017 z dnia 9 czerwca 2017 r. do podjęcia środków mających na celu usunięcie trwających skutków naruszenia zakazu stosowania we wzorcach umowy zawieranych z konsumentami niedozwolonych postanowień, o których mowa w art. 385 ¹ § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, (dalej k.c.) powiadamiam iż:

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Decyzji nr RLU – 02/2017 z dnia 9 czerwca 2017 r. uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania następujących postanowień wzorca umowy tj. Regulaminu „Bajkoland”:

- 1. „Za dzieci przebywające w Bajkolandzie odpowiadają ich rodzice lub opiekunowie” (punkt 1 Regulaminu);*
- 2. „Za rzeczy zagubione bądź pozostawione Bajkoland nie ponosi odpowiedzialności” (punkt 6 Regulaminu);*
- 3. „Opłata za bilet pobierana jest z góry i nie podlega zwrotowi” (Punkt 9 Regulaminu);*
- 4. „Wykupienie biletu jest równoznaczne z akceptacją niniejszego regulaminu” (Punkt 10 Regulaminu);*

jako niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385 ¹ § 1 ustawy k.c.

Przedmiotowe postanowienia stosowane w Regulaminie „Bajkoland” do dnia 1 października 2016 r. w ocenie Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów naruszają dobre obyczaje oraz rażąco naruszają interesy konsumentów, poprzez ograniczenie odpowiedzialności Przedsiębiorcy wynikające z treści stosunku zobowiązaniowego zawartego z konsumentem. Pomimo wycofania przedmiotowych postanowień z Regulaminu przez Przedsiębiorcę ich negatywne skutki wobec konsumentów – Rodziców i opiekunów oraz dzieci, do których dedykowane są przedmiotowe usługi - korzystających w przeszłości z Sali zabaw, mogą trwać nadal. Konsumenci mogą bowiem nie być świadomi, że ww. postanowienia jako niedozwolone - nie wiążą ich – na mocy art. 385 ¹ § 1 ustawy k.c., a w ich miejsce zastosowanie znajdują przepisy prawa powszechnie obowiązującego. W związku z tym ograniczenie odpowiedzialności Przedsiębiorcy wynikające z ww. niedozwolonych postanowień nie jest dla konsumentów wiążące, nawet po zakończeniu wykonywania stosunku prawnego. Drogą dochodzenia przez konsumentów ich roszczeń wynikających z umowy zawartej z



Przedsiębiorcą, których dochodzenia zaniechali wskutek treści niedozwolonych postanowień, jest droga reklamacji złożonej u Przedsiębiorcy lub droga sądowa”;

przy czym obowiązki określone w punkcie II powyżej powinny być zrealizowane z zastosowaniem następujących zasad:

1. Przedmiotowa informacja zamieszczona zostanie na stronie internetowej przedsiębiorcy <http://www.bajkoland.bialystok.pl> w terminie 2 tygodni od uprawomocnienia decyzji i będzie tam zamieszczona przez okres 3 miesięcy, przy czym treść informacji powinna być dostępna za pomocą hiperłącza (linku) widocznego w górnej części strony głównej i każdej z podstron tego przedsiębiorcy, a tekst hiperłącza powinien wyglądać następująco: czarną czcionką (kod szesnastkowy RGB #000000) ARIAL na białym tle (kod szesnastkowy RGB #ffffff), tekst powyższego oświadczenia wyjustowany napis „DECYZJA UOKiK” w kolorze czerwonym, W przypadku zmiany adresów stron internetowych, należy niniejsze rozstrzygnięcie zastosować odpowiednio do stron internetowych funkcjonujących w dacie uprawomocnienia się niniejszej decyzji i przez okres, w którym przedsiębiorca jest zobowiązany do utrzymywania informacji na stronie.

2. Przedmiotowa informacja zamieszczona zostanie w Sali zabaw „Bajkoland” obok Regulaminu „Bajkoland” w formie pisemnego ogłoszenia, czcionką nie mniejszą niż 13 Times New Roman w terminie 2 tygodni od uprawomocnienia decyzji i pozostanie tam przez okres 3 miesięcy.

3. Przedmiotowa informacja zostanie opublikowana jednokrotnie na koszt przedsiębiorcy w dzienniku dostępnym na terenie Białegostoku na jednej z pięciu pierwszych stron, czcionką nie mniejszą niż 13; w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia niniejszej decyzji.

4. W przypadku zmiany nazwy przedsiębiorcy, do którego kierowane jest przedmiotowe zobowiązanie, poprzez jego przekształcenia lub przejścia praw i obowiązków na inny podmiot pod jakimkolwiek tytułem, powyższe obowiązki publikacyjne powinny być zrealizowane odpowiednio przez lub za pośrednictwem danego przedsiębiorcy lub jego następcy prawnego, ze wskazaniem nazwy dawnej i nowej.

5. W razie zmiany treści sentencji decyzji lub jej uzasadnienia przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów lub sąd powszechny, w zakresie podlegającym obowiązkowi publikacji, należy obowiązek ten wykonać w stosunku do zmienionej treści decyzji.

III. Na podstawie art. 77 ust. 1 i art. 80 ustawy dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2017 poz. 229) w zw. z art. 83 tej ustawy w zw. z art. 263 § 1 i art. 264 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2016r. poz. 23 ze zm.) postanawia się obciążyć Zdzisława Tadeusza Jaworowskiego kosztami postępowania w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone w kwocie 50,80 zł (słownie: pięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt groszy) oraz zobowiązać do ich zwrotu Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się niniejszej decyzji.



Uzasadnienie

W związku z inicjatywą Rzecznika Praw Dziecka dotyczącą konieczności zbadania działalności przedsiębiorców, którzy organizują i świadczą usługi w salach zabaw dla dzieci, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – zwany dalej Prezesem Urzędu, przeprowadził postępowanie wyjaśniające mające na celu wstępne ustalenie, czy działania Zdzisława Tadeusza Jaworowskiego prowadzącego działalność gospodarczą jako „Bajkoland” Zdzisław Tadeusz Jaworowski w Białymstoku (dalej: przedsiębiorca lub „Bajkoland”) związane ze świadczeniem usług na rzecz konsumentów nie naruszają przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2007r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j, Dz.U. z 2017 r. poz. 229) – zwaną dalej ustawą o.k.i.k., co uzasadniałoby podjęcie kroków w ramach kompetencji Prezesa Urzędu przewidzianych ww. ustawą.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu wyjaśniającym dała podstawę do wszczęcia przeciwko przedsiębiorcy, postanowieniem nr 47 z dnia 12 września 2016 r. postępowania w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone w zakresie stosowanych przez przedsiębiorcę postanowień wzorca tj. „Regulaminu Bajkoland” o treści :

1. *„Za dzieci przebywające w Bajkolandzie odpowiadają ich rodzice lub opiekunowie”* (punkt 1 Regulaminu);
2. *„Za rzeczy zagubione bądź pozostawione Bajkoland nie ponosi odpowiedzialności”* (punkt 6 Regulaminu);
3. *„Opłata za bilet pobierana jest z góry i nie podlega zwrotowi”* (punkt 9 Regulaminu);
4. *„Wykupienie biletu jest równoznaczne z akceptacją niniejszego regulaminu”* (punkt 10 Regulaminu);

co mogło, w ocenie Prezesa Urzędu stanowić naruszenie art. 23a ustawy o.k.i k.

dowód : *Postanowienie nr 47/2016 – karta 1- 20 akt postępowania, Powiadomienie z dnia 14 września 2016r. wraz z dowodem doręczenia – karta 21-41 akt postępowania*

Ponadto, Prezes Urzędu, tym samym postanowieniem zaliczył w poczet dowodów pisma uzyskane przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w toku czynności prowadzonych pod sygn. RLU-65-25/16/MW na podstawie art. 49 a ustawy o.k.i k.

dowód : *Postanowienie nr 47/2016 – karta 120 akt postępowania*

W celu dokonania ustaleń stanu faktycznego sprawy, Prezes Urzędu wzywał przedsiębiorcę do przekazania żądanych informacji i dokumentów, pismem z dnia 11 października 2016 r.

„Bajkoland” przedstawił swoje stanowisko pismem z dnia 29 września 2016 r. i 20 października 2016 r. deklarując zmianę postanowień z dniem 1 października 2016 r.

dowód : *pismo z dnia 29 września 2016 r. i z dnia 20 października 2016 r. – karta 93-96 akt postępowania oraz 97- 105.*



Mając na uwadze nakaz należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach sprawy wyrażony w art. 9 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 23 ze zm.), Prezes Urzędu, pismem z dnia 20 marca 2017 r., poinformował przedsiębiorcę o dotychczasowych ustaleniach poczynionych w toku prowadzonego postępowania w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone oraz planowanym rozstrzygnięciu („Szczegółowe Uzasadnienie Zarzutów”).

Przedsiębiorca odniósł się do przedstawionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej pismem z dnia 13 kwietnia 2017 r. (data doręczenia 19 kwietnia 2017 r.). Potwierdził zatem fakt zaniechania zakwestionowanych postanowień z dniem 30 września 2016 r. Stwierdził, że w jego ocenie, postanowienia zakwestionowane przez Prezesa UOKIK „nie są istotne dla interesów konsumenta”, czego dowodem są dwa protokoły kontroli Podlaskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Białymstoku z dnia 4 października 2013 r. oraz z dnia 11 lutego 2016 r. które nie wskazały na żadne uchybienia oraz w których nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń do wzorców regulaminów. Przedsiębiorca stwierdził, że z praktycznego punktu widzenia bardzo utrudniony byłby zwrot konsumentowi części należności za niewykorzystane świadczenie. Zdaniem przedsiębiorcy, stosowane przez niego postanowienia regulaminu nie eliminowały również możliwości składania przez konsumentów reklamacji na usługi w oparciu o obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego. Przedsiębiorca złożył również informację o wysokości obrotu za rok 2016 r.

dowód : pismo z dnia 13 kwietnia 2017 r.

Pismem z dnia 25 kwietnia 2017 r. Prezes Urzędu zawiadomił „Bajkoland” o zakończeniu postępowania dowodowego, wyznaczając termin na zapoznanie się z aktami niniejszej sprawy.

dowód : pismo z dnia 25 kwietnia 2017 r.

Prezes Urzędu ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

Zdzisław Tadeusz Jaworowski prowadzi działalność gospodarczą jako *Kantor Wymiany Walut „Fortuna”* oraz jako „Bajkoland” Zdzisław Tadeusz Jaworowski ul. Lipowa 12 lok. 2 w Białymstoku na podstawie wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej, numer NIP 5420117415. Przedmiotem jego działalności wg tego wpisu jest działalność maklerska związana z rynkiem papierów wartościowych i towarów giełdowych, ponadto dodatkowo świadczy usługi w postaci udostępnienia Sali zabaw dla dzieci z wykorzystaniem urządzeń i sprzętu Przedsiębiorcy w jego lokalu mieszczącym się pod ww. adresem. Przedsiębiorca nie zawiera z podmiotami indywidualnymi (zwykle rodzicami lub opiekunami dzieci) umów pisemnych – zawarcie umowy następuje poprzez zakup biletu wstępu do Sali zabaw. Jak wynika z treści oferty przedsiębiorcy prezentowanej na stronie internetowej <http://www.bajkoland.bialystok.pl>, przedsiębiorca świadczy usługi na rzecz osób indywidualnych oraz grup zorganizowanych, oferuje również usługi animatora kultury, bowiem zgodnie z zapisami Regulaminu „Bajkoland” „za dodatkową opłatą istnieje możliwość pozostawienia dziecka pod opieką pracowników Centrum Rozrywki (od lat 6)”. Przedsiębiorca przy Sali zabaw prowadzi również szatnię o czym świadczy zapis „buty i wierzchnie ubrania dzieci pozostają w szatni.”



Zdzisław Tadeusz Jaworowski, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, w stosunkach z konsumentami posługuje się Regulaminem „Bajkoland”, który wywieszony jest w lokalu Przedsiębiorcy a dodatkowo zamieszczony na stronie internetowej <http://www.bajkoland.bialystok.pl>. W Regulaminie zamieszczone zostały następujące postanowienia:

1. „Za dzieci przebywające w Bajkolandzie odpowiadają ich rodzice lub opiekunowie” (punkt 1 Regulaminu);
2. „Za rzeczy zagubione bądź pozostawione Bajkoland nie ponosi odpowiedzialności” (punkt 6 Regulaminu);
3. „Opłata za bilet pobierana jest z góry i nie podlega zwrotowi” (punkt 9 Regulaminu);
4. „Wykupienie biletu jest równoznaczne z akceptacją niniejszego regulaminu” (punkt 10 Regulaminu);

dowód : płyta CD - R z Regulaminem „Bajkoland” – karta 49 akt postępowania, wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ze strony <http://prod.ceidg.gov.pl>, - karta 20a akt postępowania; informacje ze strony <http://www.bajkoland.bialystok.pl>.

Przedsiębiorca stosował ww. postanowienia, co najmniej od początku 2015 r. do dnia 30 września 2016 r. Po ww. dacie dokonał ich dobrowolnej zmiany w następujący sposób :

Pierwsze zakwestionowane postanowienie zostało zastąpione trzema postanowieniami o treści:

1. *Dzieci przebywające na terenie centrum rozrywki muszą pozostać pod stałą opieką osób dorosłych.*
2. *Za bezpieczeństwo dzieci odpowiadają ich opiekunowie.*
3. *Prawni opiekunowie dzieci ponoszą odpowiedzialność prawną za szkody wyrządzone na osobach oraz mieniu zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego.*

Dругie zakwestionowane postanowienie zostało zmienione w sposób następujący:

„Szatnia Bajkolandu nie przyjmuje na przechowanie rzeczy elektronicznych ani wartościowych”.

Trzecie zakwestionowane postanowienie zostało zmienione zostało w sposób następujący :

„Opłata za bilet pobierana jest z góry i nie podlega zwrotowi od momentu rozpoczęcia korzystania z usługi”.

Czwarte zakwestionowane postanowienie zostało zmienione w sposób następujący :

„Wykupienie biletu oraz korzystanie z usług na terenie Bajkoland jest równoznaczne z akceptacją niniejszego regulaminu”.

Do tego punktu Przedsiębiorca również wyjaśnił, że: *„Regulamin Bajkoland znajduje się w miejscu ogólnodostępnym, zaraz obok miejsca sprzedaży biletów. Regulamin jest bardzo dobrze widoczny, więc konsument może z łatwością zapoznać się z jego treścią”.*

Przedsiębiorca dodał również pkt 14 Regulaminu o treści: *„W przypadku jakichkolwiek zdarzeń losowych lub wypadków na terenie Centrum Zabaw, w których pokrzywdzone zostanie dziecko lub opiekun należy ten fakt niezwłocznie zgłosić po zdarzeniu personelowi lub w późniejszym*



czasie w formie pisemnej potwierdzonej opinią lekarską.”

dowód : pismo z dnia 29 września 2016 r. – karta 93-95 akt postępowania, Protokół dokonania oględzin i sporządzenia wydruku strony internetowej z daty 11 października 2016 r.

Prezes Urzędu na podstawie oświadczenie przedsiębiorcy, przyjął za ustalone, iż w związku ze stosowaniem zakwestionowanych postanowień żaden konsument nie wysuwał wobec niego roszczeń finansowych dotyczących szkody na osobie lub mieniu, jakiej doznało dziecko lub jego opiekun w związku z korzystaniem Sali zabaw „Bajkoland”, jak również przedsiębiorca nie wysuwał roszczeń finansowych wobec osób korzystających z Sali zabaw dotyczących wyrządzonych szkód majątkowych lub na osobie.

dowód : pismo z dnia 20 października 2016 r. – karta 97

Mając powyższe ustalenia na uwadze Prezes Urzędu zważył, co następuje:

Interes publiczny

Stosownie do art. 1 ust. 1 ustawy o.k.i k., ochrona interesów przedsiębiorców i konsumentów podejmowana w ramach działań Prezesa Urzędu jest prowadzona w interesie publicznym. Podstawą ingerencji Prezesa Urzędu jest uprzednie ustalenie, że doszło do naruszenia interesów zbiorowości, a nie wprost poszczególnych, indywidualnych uczestników rynku. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2001 r. sygn. akt I CKN 1217/98 stwierdził, że w odniesieniu do konsumentów ustawa chroni ich interesy, jako zjawiska o charakterze instytucjonalnym, zbiorowym a nie indywidualnym czy nawet grupowym w rozumieniu sumy indywidualnych interesów konsumentów. Działaniami antykonsumenckimi są więc jedynie takie działania, które dotyczą sfery interesów szerszego kręgu uczestników rynku.

Uzasadniając zatem wystąpienie w niniejszej sprawie przesłanki naruszenia interesu publicznoprawnego podnieść należy okoliczność, iż rozpatrywana sprawa wiąże się z ochroną interesu wszystkich konsumentów, którzy skorzystali lub mogli skorzystać z oferty przedsiębiorcy – tj. możliwości korzystania z Sali zabaw, którymi to usługobiorcami są rodzice /opiekunowie wraz z dziećmi, wobec których usługi te są dedykowane.

Zdaniem Prezesa Urzędu, zakwestionowane działania przedsiębiorcy polegały na stosowaniu we wzorcu umowy – Regulaminie „Bajkoland” niedozwolonych postanowień, które to postanowienia naruszają dobre obyczaje i rażąco naruszają interesy konsumentów – art. 385¹ §1 k.c. Działania takie są zakazane na mocy art. 23 a ustawy o.k.i k., a zatem ich stosowanie jest bezprawne.

W związku z tym, że działania przedsiębiorcy nie miały charakteru jednostkowego, oferta nie była też adresowana do określonej grupy konsumentów, natomiast zakwestionowane postanowienia stosowane były wobec wszystkich aktualnych i przyszłych konsumentów korzystających z usług w Sali zabaw, a działaniami tym Prezes Urzędu zarzucił bezprawność w postaci naruszenia art. 23 a ustawy o.k.i k., zatem kwestionowanymi działaniami zostały zagrożone interesy całego kręgu faktycznych i potencjalnych konsumentów, których sytuacja jest identyczna.

Wobec powyższego, uznać należy za udowodnione, iż w niniejszej sprawie doszło do naruszenia interesu publicznoprawnego.



Strona postępowania

Zarzut stosowania niedozwolonych postanowień wzorca umowy można postawić wyłącznie przedsiębiorcy.

Zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy o.k.i k. przez przedsiębiorcę rozumie się między innymi przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Stosownie do art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t. j. Dz. U. z 2016, poz. 1829) przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, która we własnym imieniu wykonuje działalność gospodarczą.

Zdzisław Tadeusz Jaworowski wykonujący we własnym imieniu działalność gospodarczą, polegającą na świadczeniu usług na rzecz konsumentów na podstawie wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jest przedsiębiorcą, o którym mowa w art. 4 ust.1 ustawy o.k.i k. Zachowania Zdzisława Tadeusza Jaworowskiego w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej podlegają zatem kontroli dokonywanej na gruncie ustawy o.k.i k.

Podstawa prawna oceny działań przedsiębiorcy

Zgodnie z treścią art. 23 a ustawy o.k.i k. „zakazane jest stosowanie we wzorcach umów zawieranych z konsumentami niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385¹ §1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny”. Ocena zakwestionowanych postanowień musi zatem być dokonana na podstawie art. 385¹ § 1 ustawy k.c., zgodnie z którym: „postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny”.

Głównymi zatem przesłankami uznania danego postanowienia umowy za niedozwolone jest stwierdzenie, iż:

- postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta, po pierwsze, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, pod drugie zaś rażąco naruszając jego interesy;
- postanowienia te nie mogą określać głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, chyba jeżeli zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny;
- postanowienia nie zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

Wyjaśnienie znaczenia każdej z ww. przesłanek jest następujące:

- dla uznania danego postanowienia umowy za niedozwolone, przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes (por. wyrok SN z 13 października 2010 r., I CSK 694/09).



Sprzeczność z dobrymi obyczajami

Klauzula generalna dobrych obyczajów stanowi odesłanie do ocen uzasadniających reguły moralne opierające się na wartościach powszechnie akceptowanych w Polsce. Dobre obyczaje pojmowane są również jako reguły postępowania zgodne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie normami i zasadami postępowania. Kryteriami decydującymi o sprzeczności z dobrymi obyczajami jest wymóg nieusprawiedliwionego pokrzywdzenia i działanie wbrew dobrej wierze i uczciwości. Przyjmuje się, iż nieusprawiedliwione pokrzywdzenie zachodzi wówczas, gdy stosując ogólne warunki umów lub wzorce, próbuje się chronić własne interesy kosztem partnera, bez dostatecznego brania pod uwagę jego interesów i bez przyznania mu wyrównania z tego tytułu.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno-gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające na nienadużywaniu w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

Pomocne przy ocenie abuzywnego charakteru postanowienia wzorca umowy może być dokonanie testu weryfikacji „przyzwoitości” danej klauzuli. Należy w związku z tym zbadać, czy oceniane postanowienie wzorca umowy jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów. Wymaga to ustalenia, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli lub przy zastosowaniu istniejących przepisów o charakterze dyspozytywnym. Jeżeli konsument byłby – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że może ono mieć charakter abuzywny (por. wyrok SN z 19 marca 2007 r., III SK 21/06).

Dobre obyczaje pozostają klauzulą generalną, która podlega konkretyzacji na okoliczność danego stanu faktycznego. Zgodnie z poglądem doktryny¹, sprzeczne z dobrymi obyczajami są działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności (...) czyli takie działania, które potocznie określone są jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. W stosunkach z konsumentami „dobry obyczaj” powinien wyrażać się we właściwym informowaniu o przysługujących uprawnieniach, niewykorzystywaniu pozycji profesjonalisty i rzetelnym traktowaniu partnerów umów. W takich stosunkach szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość.

Rażące naruszenie interesów konsumenta

Daną klauzulę będzie można uznać za abuzywną, kiedy umowne ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta rażąco narusza jego interesy. Generalnie można przyjąć, iż chodzi tu o sytuacje, w których w sposób rażąco naruszona została równowaga interesów stron umowy i

¹ K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2002 r., str. 804.



to przez to, iż jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę, układając ogólne warunki lub wzorce umowne. Pojęcie „interesów” konsumenta należy interpretować szeroko, nie tylko jako niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej. Należy tu uwzględnić także takie aspekty, jak niedogodności organizacyjne, stratę czasu, dezorganizację, wprowadzenie w błąd, nierzetelne traktowanie, czy naruszenie prywatności konsumenta (por. wyrok SN z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03).

Interpretacji, kiedy mamy do czynienia z rażącym naruszeniem interesów konsumenta, a kiedy tylko ze zwykłym nie można sprowadzać do kategorii czysto ekonomicznej, gdyż nie chodzi tu o kryteria rachunkowe, a więc porównanie pieniężnej wartości świadczeń. Określenie „rażąco” należy odnieść do znacznego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego (słusznego) wyważenia praw i obowiązków. Jako tego typu zasady konstruuje modelowe (optymalne) ukształtowanie praw i obowiązków umownych stron traktowane są przepisy ustawowe o charakterze dyspozytywnym. Stąd też nie jest możliwe ustalenie pewnych ogólnych kryteriów, których spełnienie w każdej sytuacji automatycznie prowadzi do uznania, że interesy danego konsumenta zostały rażąco naruszone. Oznacza to, że ocena, czy postanowienia zawartej umowy rażąco naruszają interesy konsumenta, powinna być dokonywana *in concreto*, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danego przypadku. W tym zakresie zasadne jest ponadto sięgnięcie do dyrektywy 93/13, która stanowi, że daną klauzulę należy uznawać za niedozwoloną, gdy naruszając zasadę wzajemnego zaufania, powoduje znaczącą (istotną) i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (art. 3 ust. 1). W związku z tym pojęcie „rażącego naruszenia interesów konsumenta” można utożsamiać z istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcją praw i obowiązków na jego niekorzyść. Ponadto, przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomą firmy), bądź to z konsumentami (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności (por. wyrok SA z 13 marca 2014 r., sygn. VI ACa 1733/13 i wyrok SOKiK z 26 maja 2015 r., sygn. XVII AmC 2615/14).

W dotychczasowym orzecznictwie dotyczącym uznawania postanowień umowy za niedozwolone kluczowym orzeczeniem, powoływanym w uzasadnieniach wielu późniejszych wyroków, jest wyrok SN z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04. Sąd Najwyższy dokonał w nim wykładni art. 385¹ k.c. wskazując, iż rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie, wskazane w tym przepisie, formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta. W ujęciu proponowanym przez Sąd Najwyższy, wyznacznikiem dobrych obyczajów jest interes konsumenta w stosunku umownym z przedsiębiorcą. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, nierówno rozkładające prawa i obowiązki stron, przy czym ta nierówność ma dotyczyć praw i obowiązków teoretycznie słabszej strony, czyli konsumenta.



Postanowienia określające główne świadczenia stron

Przez pojęcie „głównych świadczeń stron” należy zasadniczo rozumieć elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*) umowy, które przyjmowane są przez strony na zasadzie wyraźnego, a nie domniemanego konsensu, co wskazuje na indywidualne uzgodnienie treści tych postanowień. Nie ulega wątpliwości, że w praktyce są to postanowienia określające cenę oraz przedmiot świadczeń stron umowy. Za świadczenia główne stron nie są natomiast uznawane postanowienia dotyczące świadczeń ubocznych, np. odsetki za opóźnienie, lub klauzule, które wywierają wpływ na wysokość świadczenia głównego, np. klauzule waloryzacyjne (por. wyrok SOKiK z 1 marca 2007 r., sygn. XVII AmC 12/06, LEX nr 311031).

Jak podkreśla się w orzecznictwie SN, pojęcie głównych świadczeń stron należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Ustawodawca posłużył się bowiem terminem „postanowienia określające główne świadczenia stron”, a nie zwrotem „dotyczące” takiego świadczenia, który ma szerszy zakres (por. wyrok SN z 8 czerwca 2004 r., sygn. I CK 635/03, LEX nr 846537). Z drugiej jednak strony należy odnotować pogląd, iż dla określenia pojęcia głównego świadczenia stron nie ma przesądzającego znaczenia to, czy dane świadczenie należy do *essentialia negotii*. Z tej przyczyny zasięg tego pojęcia musi być zawsze ustalany *ad casum* z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz charakteru i celu zawieranej umowy (wyrok SN z 8 listopada 2012 r., sygn. I CSK 49/12).

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia

W przypadku postępowania w sprawie uznania postanowienia za niedozwolone przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie ma znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umowy. Prezes Urzędu, nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy przedsiębiorcą, a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny *ex ante* i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że Zdzisław Tadeusz Jaworowski wprowadził oceniany wzorzec do obrotu, poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Klauzule szare

Katalog przykładowych klauzul abuzywnych określony w art. 385³ k.c. zawiera najbardziej typowe i znane z praktyki obrotu postanowienia naruszające równowagę kontraktową stron. Samo jednak zamieszczenie klauzuli wśród postanowień wymienionych w omawianym katalogu nie powinno przesądzać automatycznie o jej niedozwolonym charakterze. Nie jest bowiem wykluczone, iż konkretna klauzula, mimo iż objęta listą, nie ma niedozwolonego charakteru. W konkretnym przypadku może się okazać, iż nie prowadzi ona do rażącego naruszenia interesów konsumentów. Dlatego też katalog klauzul zawarty w art. 385³ k.c. należy traktować jako listę tzw. klauzul szarych.

Jak wynika z orzecznictwa SN, postanowienie umowne, które zostało umieszczone w przykładowym katalogu nieuczciwych postanowień umownych nie jest *per se* nieuczciwym postanowieniem umownym. Treść tego katalogu nie przesądza statusu danego postanowienia



jako niedozwolonego postanowienia umownego (postanowienia wzorca umowy). Wykaz ten należy kwalifikować jako swoistą wskazówkę co do rodzaju postanowień, które mogą budzić zastrzeżenia z punktu widzenia ich zgodności z interesami i uprawnieniami konsumentów (wyrok SN z 11 października 2007 r., sygn. III SK 19/07, LEX nr 496411).

Ad pkt I.1 sentencji decyzji

Prezes Urzędu zakwestionował postanowienie wzorca Regulaminu „Bajkoland” o treści:

„Za dzieci przebywające w Bajkolandzie odpowiadają ich rodzice lub opiekunowie” (punkt 1 Regulaminu).

Zdaniem Prezesa Urzędu ww. postanowienie, poprzez jego sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesu konsumentów stanowi niedozwolone postanowienie wzorca umowy, o którym mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Przedstawiając uzasadnienie prawne ww. stanowiska, przede wszystkim na wstępie wskazać należy, iż świadczenie główne stosunku zobowiązaniowego nawiązanego pomiędzy przedsiębiorcą a rodzicem/ opiekunem dziecka polega ze strony przedsiębiorcy na umożliwieniu dostępu do Sali zabaw i korzystania ze znajdujących się tam urządzeń, ze strony rodzica/opiekuna zaś na zapłacie za przedmiotowe usługi. Treścią ocenianego postanowienia jest zaś regulacja dotycząca odpowiedzialności rodziców/opiekunów za dzieci przebywające w „Bajkoland”. Zatem przedmiotowe postanowienie nie dotyczy świadczenia głównego stosunku zobowiązaniowego.

Naruszenie dobrego obyczaju

W przypadku powyżej cytowanej klauzuli, która dotyczy odpowiedzialności za dziecko w czasie korzystania z Sali zabaw, za dobry obyczaj, którego obowiązek przestrzegania dotyczy obydwu stron umowy, należy uznać:

- szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka;
- niewykorzystywanie uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji;
- rzetelne traktowanie konsumenta jako równorzędnego partnera umowy.

Zdaniem Prezesa Urzędu, z rozumieniem dobrych obyczajów w ww. ujęciu klóci się postępowanie przedsiębiorcy, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności. Przedsiębiorca nie ma obowiązku tworzenia własnego regulaminu, w którym zamieści obok przepisów porządkowych zasady odpowiedzialności stron umowy wynikające z nawiązanego stosunku prawnego, bowiem te ostatnie kwestie regulują bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa. Skoro jednak decyduje się opracować i zobowiązać konsumentów do przestrzegania regulaminu powinien uczciwie i rzetelnie informować w nim konsumenta o prawach i obowiązkach stron. Jako sprzeczne z akceptowanymi standardami działania uznać należy działania przedsiębiorcy, który kształtuje postanowienia wzorca umownego (regulaminu) z nierównomiernym rozłożeniem ciężaru praw i obowiązków, zamieszczając tam jedynie postanowienia, które jednostronnie obciążają konsumenta określonymi obowiązkami, z pominięciem tych regulacji, które w określonych sytuacjach zwalniają konsumenta z tych obowiązków lub obciążają nim inne osoby, w tym



przedsiębiorcę, który prowadzi Salę zabaw.

Zakwestionowane postanowienie o treści: „za dzieci przebywające w Sali zabaw odpowiadają ich rodzice” posługuje się językiem potocznym, bez rozważenia konsekwencji prawnych wynikających z faktu, iż zapis ten w zakresie „odpowiedzialności” za dziecko może wkraczać w sferę regulowaną przepisami cywilnymi, karnymi oraz przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Oceny postanowienia należy zatem dokonać z uwzględnieniem przepisów prawa, mogących mieć zastosowanie do zdarzeń podpadających pod jego hipotezę. Tymczasem już tylko w przypadku przepisów kodeksu cywilnego mogą wchodzić w grę różne rodzaje tej odpowiedzialności, a zatem zarówno odpowiedzialność deliktowa za szkodę majątkową i niemajątkową na osobie dziecka/rodzica/opiekuna wskutek zdarzeń jakie miały miejsce na Sali zabaw jak i odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu spowodowaną działaniem dziecka podczas korzystania z Sali zabaw jak i odpowiedzialność z tytułu niewykonania jak i nienależytego wykonania zobowiązania przez strony umowy.

Ww. postanowienie reguluje zasady odpowiedzialności rodziców za dzieci przebywające w Sali zabaw. Postanowienie to swoją treścią nawiązuje do przepisów ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2015 nr 2082 j.t) zwany dalej k.r.o., który kreuje wyraźnie obowiązki nadzorcze rodziców, ale również przysposabiających, opiekunów i kuratorów. Nadzór rodziców ma oczywisty związek z władzą rodzicielską i powierza ją rodzicom dziecka do osiągnięcia pełnoletności, czyli do ukończenia 18 roku życia. Jak podkreślił SN w uchwale 7 sędziów z dnia 8 marca 2006 r., sygn. III CZP 98/05 (OSNC 2006, nr 10, poz. 158, LEX nr 172365): „Władza rodzicielska, ze względu na swój charakter, wykazuje jako prawo podmiotowe szczególne cechy. Jej zasadniczą właściwość stanowi to, że jej atrybuty są zarazem obowiązkiem rodziców, podstawowym zaś celem jest funkcja ochronna względem dziecka”. Z brzmienia art. 95 § 1 k.r.o. wynika, że obejmuje ona pieczę nad osobą dziecka, pieczę nad majątkiem dziecka oraz prawo do jego wychowania z poszanowaniem jego godności i praw. Jest ona sprawowana na zasadzie wyłączności, co oznacza, że nikt ich w tym względzie nie może wyręczać (A. Zieliński, *Prawo rodzinne...*, s. 193). W orzeczeniu z dnia 21 listopada 1952 r., sygn. C 1814/52 (OSN 1953, nr 3, poz. 92), Sąd Najwyższy podkreślił, że obowiązek rodziców sprawowania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka powinien być przez nich wykonywany osobiście.

Rodzice, zgodnie z przepisem art. 96 k.r.o., wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i kierują nim. Działalność wychowawcza rodziców winna więc wpływać na zachowanie się dziecka, a w szczególności zapobiegać wyrządzaniu przez nich szkód osobom trzecim przez stosowanie – w ramach procesów wychowawczych – odpowiednich pouczeń, zaleceń, zakazów, czy sankcji. Okoliczności konkretnego przypadku będą decydować o tym, jak ocenić postępowanie rodziców, którzy tych środków w ogóle nie stosowali albo – mimo ich stosowania – okazały się one niewystarczające. Odpowiedzialność obojgu rodziców, którym przysługuje władza rodzicielska ma charakter solidarny.

Jak z powyższego wynika, przepisy prawa nakładają na rodziców dzieci korzystających z Sali zabaw Bajkoland obowiązki nadzorcze nad dziećmi i czynią ich odpowiedzialnymi z tego tytułu. Jednak w okolicznościach konkretnej sprawy nadzór ten może zostać powierzony jednorazowo i na czas określony innej osobie, np. opiekunowi dziecka lub też pracownikowi Bajkoland, pełniącemu funkcję animatora kultury – na mocy zawartej umowy. Zasady odpowiedzialności regulują w takim przypadku przepisy kodeksu cywilnego.



Podstawową zasadą odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody (dopuszczeniu się tzw. deliktu) normuje przepis art. 415 k.c., zgodnie z którym za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym delikt może zostać popełniony zarówno poprzez działanie, jak i zaniechanie.

Kodeks cywilny w przepisie art. 426 wprowadził granicę wiekową odpowiedzialności sprawcy szkody. Przepis ten bowiem wyłącza odpowiedzialność osób małoletnich do lat 13 na zasadzie winy, z uwagi na to, że osobom w tym przedziale wiekowym winy przypisać nie można. Istotne jest przy tym, że granica 13 lat, o której mowa w art. 426 k.c. dotyczy chwili wyrządzenia szkody przez małoletniego. Dzieciom w tym wieku przypisuje się bowiem brak rozeznania, co do skutków ich działań. Oznacza to, że małoletniego, który w chwili dokonywania czynu niedozwolonego nie ukończył 13 lat, nie obciąża obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody, jeżeli przepisy prawne przewidują odpowiedzialność sprawcy szkody na zasadzie winy. A to oznacza, że za szkody przez nie wyrządzone odpowiada ten, kto sprawuje nad nimi opiekę – zgodnie z treścią art. 427 k.c.

Natomiast dzieci powyżej 13 roku życia mogą odpowiadać za wyrządzone przez siebie szkody, jakkolwiek nie oznacza to, że osoby w przedziale wiekowym 13-18 lat, mają pełną zdolność deliktową i odpowiadają za wyrządzoną szkodę tak samo jak osoby pełnoletnie. Uznaje się bowiem, że nieletni, którzy przekroczyli wiek trzynastu lat, są już świadomi swoich działań i mogą przewidzieć ich skutki. W związku z tym dzieciom w tym wieku można przypisać winę. Dlatego też w przypadku szkody na osobie lub zniszczonego mienia, co do zasady będzie ponosił pełną odpowiedzialność za swój czyn (czy to umyślny, czy w wyniku niedbalstwa).

Jednak i od tej reguły są wyjątki. Zdarza się bowiem, że niektóre dzieci rozwijają się psychicznie i fizycznie wolniej od swoich rówieśników. W związku z tym udowodnienie, że trzynasto- czy nawet czternastolatek nie miał świadomości, że swoim zachowaniem może wyrządzić szkodę (nie powiązał działania z jego ewentualnymi konsekwencjami), może prowadzić do obarczenia winą za powstałą szkodę jego rodziców lub opiekunów.

Zdarzają się również sytuacje, w których dziecko powyżej 13 roku życia jak i opiekunowie będą odpowiadać wspólnie (solidarnie) za szkodę przez nie wyrządzoną (art. 441 k.c.). Zatem, to od okoliczności sprawy zależeć będzie, czy winę można przypisać tylko dziecku, czy też jego opiekunom.

Jak widać, kwestia ustalenia wyłącznej winy małoletniego, który ma ukończone 13 lat, może być bardzo trudna i zależy od wielu czynników m.in. okoliczności zdarzenia, poziomu rozwoju psychicznego dziecka czy dochowania należytego nadzoru nad dzieckiem przez opiekuna.

Jak wskazano wyżej za szkody wyrządzone przez dzieci do lat 13 odpowiada ten, kto sprawuje nad nimi opiekę. Zasada powyższa wynika z treści art. 427 k.c., który stanowi, iż *„kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku lub stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytywać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tą osobę (...).”*

Przepis art. 427 k.c. reguluje właśnie jeden z wypadków odpowiedzialności za cudze czyny, czyli odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez inną osobę. Jest to tzw. odpowiedzialność za winę w nadzorze (a zatem własne zachowanie się noszące znamiona winy nadzorującego) i cudzy czyn (zachowanie się osoby, która jest bezpośrednim sprawcą szkody). Odpowiedzialność opiekuna wskazana w tym przepisie znajdzie zastosowanie również w



przypadku powierzenia przez rodzica jednorazowo i czasowo opieki nad dzieckiem pracownikowi Sali zabaw Bajkoland, jeżeli sprawcą szkody jest małoletni do lat 13, a także wtedy, gdy nie zostanie wykazane, że małoletniemu sprawcy powyżej 13 lat nie może być w konkretnej sytuacji przypisana wina.

Natomiast wyłączenie możliwości przypisania winy małoletniemu przed ukończeniem przez niego trzynastego roku życia na podstawie art. 426 k.c. nie oznacza automatycznie i bez wyjątków obciążenia odpowiedzialnością za szkodę przez niego wyrządzoną jego rodziców, czy opiekunów na podstawie art. 427 k.c. Osoba sprawująca opiekę nad dzieckiem, tj. rodzic lub opiekun, w tym również sprawujący czasową opiekę nad dzieckiem na podstawie umowy ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez dziecko tylko wtedy, gdy:

- nie uczynił zadość obowiązkowi nadzoru lub
- szkoda powstałaby także przy starannym wykonywaniu nadzoru.

Jeśli zaś małoletni powyżej 13 lat wyrządza szkodę, działając z rozeznaniem, to osoby, pod których nadzorem on się znajduje, nie mogą – obok małoletniego – odpowiadać na podstawie art. 427 k.c. (nie wyklucza to jednak ich odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 415 k.c.).

Istotne jest, że odpowiedzialność osób zobowiązanych do nadzoru nie powstanie, jeśli czyn nieletniego sprawcy poddanego nadzorowi nie ma znamion czynu bezprawnego (nieletni jest np. „niepoczytalny”, działał w ramach obrony koniecznej lub w stanie wyższej konieczności).

Wskazane wyżej przepisy regulują obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody, jeżeli przepisy prawne przewidują odpowiedzialność sprawcy szkody na zasadzie winy. Natomiast nie ulega wątpliwości, iż małoletni, który nie ukończył 13 lat, może ponosić odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę na zasadzie słuszności (np. art. 428, 431 § 2 k.c.) lub na zasadzie ryzyka (np. art. 433–436 k.c.). Zgodnie z art. 428 k.c. *„Gdy sprawca z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego nie jest odpowiedzialny za szkodę, a brak jest osób zobowiązanych do nadzoru albo gdy nie można od nich uzyskać naprawienia szkody, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody od samego sprawcy, jeżeli z okoliczności, a zwłaszcza z porównania stanu majątkowego poszkodowanego i sprawcy, wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego”* (zasada słuszności). Natomiast jeżeli chodzi o odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, to w okolicznościach przedmiotowej sprawy, nie mają miejsca sytuacje rodzące ten rodzaj odpowiedzialności.

W podsumowaniu stwierdzić zatem należy, że w przypadku, gdy szkodę spowoduje dziecko do lat 13 (a głównie dzieci w tym przedziale wiekowym odwiedzają sale zabaw) obowiązek jej naprawienia spoczywa co do zasady na tej osobie, która na podstawie ustawy lub umowy obowiązana jest do nadzoru nad dzieckiem. Jest to zatem nie tylko rodzic ale również opiekun, któremu rodzic na podstawie umowy czasowo powierzył nadzór nad dzieckiem. Ww. zasada nie ma jednak charakteru bezwzględnego, bowiem ani rodzic ani osoba sprawująca czasowy dozór nie będzie zobowiązana do naprawienia szkody, jeżeli sprawowały dozór należycie, a szkoda nie była wynikiem niedopilnowania.

Poszkodowanemu, który wskutek zdarzeń określonych jako „czyny niedozwolone” a mających miejsce w Sali zabaw doznał uszczerbku majątkowego lub niemajątkowego przysługują roszczenia wymienione w art. 444 § 1 i 2 k.c., art. 445 § 1 k.c., art. 446 § 2 k.c., art. 448 k.c. Wystąpienie z roszczeniem wynikającym z ww. przepisów prawa będzie możliwe w przypadku



zaistnienia przesłanek właściwych dla tego rodzaju odpowiedzialności, którymi są: zdarzenie będące źródłem szkody, wystąpienie szkody oraz związek przyczynowy między zdarzeniem mogącym przyjąć postać działania lub zaniechania sprawcy szkody, a tą szkodą. Dane zdarzenie będzie mogło być uważane za źródło szkody majątkowej, gdy będzie ono miało charakter bezprawny, tj. będzie naruszać przepisy prawa, normy czy zasady obowiązujące w konkretnym przypadku, czy też zasady współżycia społecznego. Wymóg bezprawności takiego zdarzenia ma charakter bezwzględny, co oznacza, że w razie gdy, co prawda, szkoda nastąpi, ale jej źródłem będzie zdarzenie nienoszące znamion bezprawności, to pokrzywdzony nie będzie miał podstaw do dochodzenia roszczeń. Ponadto w związku z tym, że roszczenia przysługujące pokrzywdzonemu są roszczeniami wynikającym z odpowiedzialności odszkodowawczej o charakterze deliktowym, konieczne jest wykazanie, że działanie lub zaniechanie sprawcy szkody ma charakter pozwalający przypisać mu tę odpowiedzialność. Natomiast zasadami odpowiedzialności, na podstawie których można dochodzić ww. roszczeń, są wszystkie zasady odpowiedzialności deliktowej, tj. zasada winy, ryzyka i słuszności w zależności od tego, jaka zasada odpowiedzialności jest przypisana danemu zdarzeniu powodującemu szkodę; przykładowo w przypadku oparcia roszczenia o zadośćuczynienie na art. 448 k.c. będzie to wyłącznie wina sprawcy. Zatem w okolicznościach konkretnej sprawy, gdy doszło do uszczerbku majątkowego lub niemajątkowego na osobie dziecka wskutek zdarzenia na Sali zabaw spełniającego przesłanki „czynu niedozwolonego”, to sprawca tego uszczerbku, a nie Rodzic/opiekun – tak jak wynika to z treści zakwestionowanego postanowienia, poniesie odpowiedzialność za skutki swoich działań (o ile działanie/ zaniechanie sprawcy ma charakter pozwalający przypisać mu odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego).

Kolejnym rodzajem odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność kontraktowa tj. wynikająca z umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a rodzicem/opiekunem dziecka o świadczenie usług w Sali zabaw (art. 471 k.c.). Każda ze stron tej umowy, a zatem również przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność za należyte wykonanie zobowiązania, przy czym odpowiada za zachowanie należytej staranności (art. 472 k.c.). Jeżeli w związku z wykonywaniem zobowiązania dłużnik doprowadzi do powstania szkody u kontrahenta zobowiązany jest do jej naprawienia. Zatem jeżeli z winy przedsiębiorcy dojdzie do szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania ponosi on odpowiedzialność wobec drugiej strony umowy, przy czym odpowiada również jak za działania/zaniechania własne za działania i zaniechania osób, za których pomocą zobowiązanie wykonywa jak również osób, którym wykonanie umowy powierza (art. 474 k.c.). Zatem również w takim przypadku, odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki zdarzeń w Sali zabaw będzie ponosić nie rodzic/opiekun dziecka lecz przedsiębiorca.

Zatem, zapis Regulaminu „Bajkoland”, który bezwarunkowo obarcza rodzica dziecka odpowiedzialnością za działania dziecka, w tym za szkodę majątkową jak i osobową kształtuje jednostronnie stosunek prawny na niekorzyść konsumenta. Wskazany wyżej art. 427 k.c. jest bowiem przepisem stanowiącym podstawę odpowiedzialności przedsiębiorcy, który na mocy umowy zawartej z rodzicami/opiekunami dziecka podjął się jednorazowej i czasowej opieki nad nim tj. w czasie gdy opiekę nad dzieckiem przejął (z wyłączeniem rodziców/opiekunów) pracownik przedsiębiorcy (animator kultury). Zakwestionowane postanowienie ustanawiające bezwarunkową odpowiedzialność rodziców dziecka za jego działania nie uwzględnia również, iż odpowiedzialność rodzica nie ma charakteru bezwzględnego. Wyłącza ją bowiem prawidłowe



sprawowanie nadzoru, natomiast w przypadku dzieci powyższej 13 roku wina dziecka. To, że zwyczajowo, rodzice pokrywają szkody wyrządzone przez dziecko, niezależnie od okoliczności sprawy, nie oznacza, iż regulacja zamieszczona w Regulaminie jest prawidłowa i że uprawnione jest zamieszczanie przez przedsiębiorcę, który stosuje w obrocie z konsumentami własny Regulamin zapisów, z których wynika bezwzględny obowiązek naprawienia szkody przez rodzica dziecka, mający zastosowanie w każdym przypadku jej zaistnienia, skoro przepisy prawa odmiennie regulują tę kwestię.

Zagadnieniem zupełnie odrębnym jest odpowiedzialność karna sprawców zdarzeń do których może dojść w Sali zabaw „Bajkoland”, którą regulują przepisy Kodeksu karnego oraz Kodeksu wykroczeń. Przepisy te nakładają odpowiedzialność karną co do zasady na sprawców zdarzeń, zatem również w tym zakresie kwestionowany zapis, który jednostronnie nakłada na rodziców dziecka bezwarunkową odpowiedzialność za dziecko nie może być uznany za prawidłowy.

W konsekwencji przedmiotowe postanowienie kształtuje stosunek obligacyjny na niekorzyść konsumenta, z naruszeniem zasady równowagi stron. Szacunek do konsumenta przejawia się również w obowiązku przedsiębiorcy, który decyduje się na zamieszczenie w Regulaminie własnych regulacji, do formułowania ich z zachowaniem równowagi kontraktowej stron umowy zaś rażące naruszenie interesów konsumenta przejawia się w nieusprawiedliwionej dysproporcji na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy.

Sprzeczne z dobrym obyczajem i uczciwością kupiecką jest stosowanie we wzorcach umowy takich zapisów, które dla przeciętnego konsumenta nie są jasne, proste i czytelne, a ponadto postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego, które nie zabezpieczają należycie interesów konsumenta i nie odwzorowują przysługujących mu uprawnień wynikających z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Z powyższą zasadą kłóci się również taki opis obowiązków konsumenta, który prawidłowo reguluje jedynie wycinek możliwych sytuacji, natomiast inne reguluje z jego pokrzywdzeniem. Takie działania przedsiębiorcy może zatem naruszać dobre obyczaje, ponieważ obowiązkiem przedsiębiorcy, który opracował własny regulamin świadczenia usług jest kształtowanie stosunku prawnego z zachowaniem zasady równowagi stron. Zatem ww. postanowienie może naruszać dobry obyczaj, o którym mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Rażące naruszenie interesów konsumentów

Ww. postanowienie Regulaminu „Bajkoland”, w zakresie w jakim kształtuje stosunek obligacyjny pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem z naruszeniem równowagi stron umowy wprowadza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw na niekorzyść konsumenta i może rażąco naruszać jego interes. Jednostronność relacji ukształtowanych przez przedsiębiorcę – wyłącznie na jego korzyść, z pominięciem wszelkich sytuacji, które wyłączają odpowiedzialność rodzica oznacza istotne odchylenie przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Brak jest przy tym w przedmiotowym stosunku zobowiązaniowym okoliczności, które uzasadniałyby taką dysproporcję. Dodatkowo zapis Regulaminu wprowadza również nieusprawiedliwioną dysproporcję wiedzy co do praw i obowiązków stron umowy powstałą wskutek działań przedsiębiorcy na niekorzyść konsumenta. W konsekwencji kwestionowane postanowienie wobec istotnej i nieuzasadnionej dysproporcji praw uznać należy za rażąco naruszający interesy konsumentów w określonym stosunku obligacyjnym.

Tym samym uzasadnione jest stanowisko Prezesa Urzędu, iż zakwestionowane postanowienie



stanowi klauzulę niedozwoloną, o której mowa w art. 385¹ §1 k.c.

Zakwestionowane postanowienie wzorca umowy Regulaminu zostało usunięte w Regulaminu z dniem 30 września 2016 r. i zastąpione innym postanowieniem.

Ad pkt I. 2. sentencji decyzji

Prezes Urzędu zakwestionował postanowienie wzorca Regulamin „Bajkoland” o treści:

„Za rzeczy zagubione bądź pozostawione Bajkoland nie ponosi odpowiedzialności” (punkt 6) .

Zdaniem Prezesa Urzędu ww. postanowienie, poprzez jego sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesu konsumentów stanowi niedozwolone postanowienie wzorca umowy, o którym mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Przedstawiając uzasadnienie prawne ww. zarzutu, przede wszystkim na wstępie wskazać należy, iż przedmiotowe postanowienie nie dotyczy świadczenia głównego stron stosunku zobowiązaniowego, dotyczy bowiem kwestii odpowiedzialności za rzeczy pozostawione lub zagubione w Sali zabaw.

Naruszenie dobrego obyczaju

W przypadku powyżej cytowanej klauzuli, która dotyczy odpowiedzialności przedsiębiorcy za rzeczy pozostawione lub zagubione przez dzieci lub opiekunów w „Bajkoland” za dobry obyczaj należy uznać:

- szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka;
- niewykorzystywanie uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji
- rzetelne traktowanie konsumenta jako równorzędnego partnera umowy.

Wszystkie ww. zasady przejawiają się w prawie konsumenta do precyzyjnego określenia praw i obowiązków stron stosunku obligacyjnego, które wynikają nie tylko z treści tego stosunku, lecz również z innych przepisów prawa. Skoro przedsiębiorca decyduje się zamieścić w Regulaminie określone postanowienia, pomimo, że są one uregulowane w przepisach prawa, to postanowienia te dla przeciętnego konsumenta muszą być jasne, proste i czytelne, a ponadto muszą odwzorowywać przysługujące mu uprawnienia wynikające z obowiązującego porządku prawnego, przez który należy rozumieć nie tylko powszechnie obowiązujące przepisy prawa ale również normy obyczajowo – moralne przypisane do tego porządku i przez ogół stosowane. Przez szacunek dla drugiego człowieka rozumieć także należy szacunek dla jego własności, która to własność podlega ochronie prawnej, w tym z punktu widzenia naruszenia dobrych obyczajów.

Z powyższą zasadą kłóci się zatem takie postępowanie przedsiębiorcy, którego celem jest przerzucenie na konsumenta całej odpowiedzialności za sytuacje zaistniałe na terenie miejsca prowadzenia działalności gospodarczej przedsiębiorcy, ponieważ narusza to zasadę równości stron, szacunku do drugiego człowieka, przejawiającego się w działaniu mającym na celu ochronę jego własności, nienarażaniu go na kłopoty i utrudnienia związane z utratą np. dokumentów, telefonu komórkowego i innych rzeczy osobistych.

Pomocne przy ocenie abuzywnego charakteru postanowienia wzorca umowy może być



dokonanie testu weryfikacji „przyzwoitości” danej klauzuli. Należy w związku z tym zbadać, czy oceniane postanowienie wzorca umowy jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów. Wymaga to ustalenia, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli lub przy zastosowaniu istniejących przepisów. Jeżeli konsument byłby – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że może ono mieć charakter abuzywny. Ocena treści kwestionowanego postanowienia dokonywana jest poprzez jego subsumcję do wszelkich możliwych stanów faktycznych podpadających pod „normę” wynikającą z tego postanowienia, co oznacza, iż nie jest brana pod uwagę subiektywna intencja przedsiębiorcy zastosowania tego postanowienia.

Przechodząc zatem do oceny zakwestionowanego postanowienia pod ww. kątem, stwierdzić należy, iż odpowiedzialność przedsiębiorcy za utratę lub zniszczenie rzeczy klienta uzależniona jest od tego, czy przedsiębiorca prowadzi szatnię, czy też takiej szatni nie prowadzi.

W przedmiotowej sprawie przedsiębiorca prowadzi szatnię. Zatem opiekun dziecka oddając rzeczy osobiste własne lub dziecka w celu przechowania do szatni zawiera w sposób domniemany (czyli za pomocą czynności faktycznych) umowę przechowania, w której przechowawcą staje się przedsiębiorca. Zgodnie z art. 835 k.c. przez zawarcie umowy przechowawca zobowiązuje się do zachowania naszej rzeczy w niepogorszonym stanie (przez co należy rozumieć również, iż zobowiązuje się jej strzec). Nie ma przy tym znaczenia, czy w zamian za to pobiera określone wynagrodzenie, czy też szatnia jest bezpłatna. W związku z tym, w takim przypadku stosowanie przez przedsiębiorcę ww. zapisu może wprost naruszać obowiązujące przepisy prawa, poprzez ukształtowanie obowiązku przedsiębiorcy korzystniej – z pokrzywdzeniem konsumentów – niż obowiązujące przepisy. Zatem postanowienie może naruszać dobry obyczaj i rażąco naruszać interes konsumenta.

Natomiast sytuacja, gdy rzecz została „zagubiona” lub „pozostawiona” przez dziecko lub jego opiekunów w Sali zabaw, wprost odpowiada hipotezie ocenionego postanowienia („*Za rzeczy zagubione bądź pozostawione Bajkoland nie ponosi odpowiedzialności*”). Jego dalsza analiza mogłaby prowadzić do wniosku o poprawności zapisu, bowiem nie można wywieść z nakazu wykonywania umowy z należytą starannością po stronie przedsiębiorcy (art. 472 k.c.) obowiązku „opieki” lub „nadzoru” nad rzeczami usługobiorców, a w konsekwencji odpowiedzialności za te rzeczy w razie ich utraty.

Jednak zdaniem Prezesa Urzędu, kwestionowane postanowienie może również kształtować niekorzystnie prawa konsumenta, co będzie miało miejsce, gdy przedsiębiorca zagubioną rzecz odnalazł lub odnalazł ją inny konsument i oddał przedsiębiorcy. Wtedy obowiązki znalazcy rzeczy podlegają regulacji ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (Dz.U. z 2015 nr. 397). Zgodnie z art. 7 ust.1 tej ustawy: „*Kto znalazł rzecz w budynku publicznym, innym budynku lub pomieszczeniu otwartym dla publiczności albo środka transportu publicznego, oddaje rzecz zarządcy budynku, pomieszczenia albo środka transportu publicznego (właściwy zarządca), który po upływie 3 dni od dnia otrzymania rzeczy przekazuje ją właściwemu staroście, chyba że w tym terminie zgłosi się osoba uprawniona do odbioru rzeczy*”.

Zatem opisany wyżej obowiązek dotyczy również przedsiębiorcy prowadzącego Salę zabaw dla dzieci i sytuacji, gdy dzieci lub rodzice /opiekunowie pozostawili swoje rzeczy na terenie tej Sali. W takiej sytuacji, jak wynika z treści wymienionych wyżej przepisów, przedsiębiorca ma



obowiązek:

- zabezpieczyć i przetrzymać tę rzecz przez 3 dni w celu wydania jej osobie uprawnionej do odebrania rzeczy;
- po bezskutecznym upływie ww. terminu przekazać ją właściwemu staroście.

Niedopełnienie ww. obowiązku sankcjonowane jest w art. 125 Kodeksu wykroczeń który stanowi, iż: „*Kto w ciągu dwóch tygodni od dnia znalezienia cudzej rzeczy albo przybłąkania się cudzego zwierzęcia nie zawiadomi o tym organu Policji lub innego organu państwowego albo w inny właściwy sposób nie poszukuje posiadacza, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany*”. Osoba znalazcy może uwolnić się od odpowiedzialności za przedmiotowe wykroczenie pomimo niezawiadomienia policji lub stosownego organu, jeśli podjęła stosowne kroki w celu poszukiwania właściciela rzeczy. Za wskazane zachowanie należy z pewnością uznać np. umieszczenie ogłoszenia w prasie, umieszczenie własnego ogłoszenia w miejscach publicznych.

Jak z powyższego wynika, zarówno w sytuacji, gdy przedsiębiorca zorganizował szatnię i przechowuje tam powierzone rzeczy, które następnie zostały zgubione, jak również wtedy, gdy w braku szatni przedsiębiorca odnalazł rzeczy pozostawione przez usługobiorców, istnieje prawnie określony obowiązek zachowania się przedsiębiorcy, który na swoim terenie organizuje i świadczy usługi na rzecz konsumentów. Ten prawny obowiązek koreluje, zdaniem Prezesa Urzędu, z normami obyczajowo – społecznymi, zgodnie z którymi przedsiębiorca świadczący usługi na rzecz konsumentów powinien zadbać w ogólnie przyjęty sposób o porządek i bezpieczeństwo w miejscu świadczenia usług. Konsument ma prawo oczekiwać, że przedsiębiorca zabezpieczy rzeczy pozostawione/zagubione, już chociażby w taki sposób, że przeniesie je i zabezpieczy na zapleczu, do czasu zgłoszenia się właściciela, również wywiesi ogłoszenie o znalezieniu rzeczy. Konsument, który zgubił/pozostawił rzecz w Sali zabaw nie przestaje być jej właścicielem, zatem na znalazcę nie przechodzi własność tych rzeczy. Oznacza to również, że znalazca nie może zatrzymać tych rzeczy dla siebie.

W ww. kontekście przedsiębiorca zamieszczając we wzorcu Regulaminu określone postanowienie umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego powinien dbać, by postanowienie to należycie zabezpieczało interesy obydwu stron umowy oraz równomiernie rozkładało prawa i obowiązki stron. Jak wskazano już wyżej obowiązek określonego zachowania wobec konsumenta wynika w takiej sytuacji również z dobrego obyczaju, który nakazuje nie tylko szacunek dla drugiego człowieka ale również do jego własności. Dobry obyczaj przejawia się również w nienarażaniu konsumenta na konieczność poświęcenia dodatkowego czasu oraz pieniędzy, na (przykładowo): zastrzeżenie danych ujawnionych w zgubionych dokumentach lub kartach płatniczych oraz ich odtworzenie, konieczność zakupu nowego telefonu, ubrania. Zatem postanowienie, które arbitralnie i bezwzględnie wyłącza odpowiedzialność prowadzącego Salę zabaw za rzeczy pozostawione /zagubione przez konsumentów może naruszać dobre obyczaje.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać również należy działania przedsiębiorcy zmierzające do niedoinformowania, dezinformacji, wywołania błędnego przekonania z wykorzystaniem niewiedzy konsumenta lub braku doświadczenia, co ma miejsce w odniesieniu do kwestionowanego postanowienia. Wskutek ocenianego zapisu, konsument pozbawiony jest wiedzy dotyczącej z jednej strony własnych uprawnień, z drugiej zaś może pozostawać w



błędnym przeświadczeniu o braku obowiązków przedsiębiorcy w okolicznościach wypełniających przedmiotowe postanowienie, a co za tym idzie o braku jego odpowiedzialności.

Rażące naruszenie interesów konsumentów

Postanowienie wzorca umowy Regulaminu, które z góry i bezwarunkowo uwalnia przedsiębiorcę od wszelkiej odpowiedzialności za rzeczy pozostawione w Sali zabaw przez dziecko lub jego opiekuna niewątpliwie kształtuje stosunek zobowiązaniowy ze szkodą dla konsumenta. W okolicznościach konkretnej sprawy, przedsiębiorca w oparciu o przedmiotowe postanowienie może powstrzymać się od działań w celu zabezpieczenia zagubionych/pozostawionych rzeczy, co przyczyni się do ich definitywnej utraty. Natomiast konsument wskutek obowiązywania takiego postanowienia nie może wymagać od przedsiębiorcy, iż ten zabezpieczy rzeczy pozostawione przez niego lub dziecko w Sali zabaw. Wskutek powyższego konsument może być narażony nie tylko na szkody finansowe, ale i na inne uciążliwości, przykładowo w razie zagubienia dokumentów, telefonu komórkowego, co może w sposób istotny naruszać jego interesy. Brak jest również okoliczności, które w ramach przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego uzasadniałyby uregulowanie naruszające w istotny sposób interesy konsumentów. Powyższe przesądza o rażącym naruszeniu interesów konsumentów, wskutek zamieszczenia w Regulaminie przedmiotowego postanowienia.

Stąd też ww. postanowienie jest postanowieniem niedozwolonym, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy Regulaminu również zostało zmienione z dniem 30 września 2016 r.

Ad pkt I. 3 sentencji decyzji

Kolejne postanowienie wzorca Regulaminu „Bajkoland” o treści:

„Opłata za bilet pobierana jest z góry i nie podlega zwrotowi” stanowi zdaniem Prezesa Urzędu, niedozwolone postanowienie wzorca umowy, o którym mowa w art. 385¹ § 1 kc oraz art. 385³ pkt 12 k.c.

Przedstawiając uzasadnienie prawne ww. zarzutu, przede wszystkim na wstępie wskazać należy, iż w przypadku powyżej cytowanej klauzuli, która reguluje kwestię opłaty za niewykorzystane lub częściowo niewykorzystane przez konsumenta świadczenie, to nie dotyczy ona świadczenia głównego stron umowy.

Wskazać należy, iż sytuacje gdy dochodzi do niewykorzystania lub częściowego niewykorzystania świadczenia przez konsumenta mogą mieć miejsce wskutek okoliczności leżących po stronie konsumenta jak i po stronie przedsiębiorcy. W ocenie Prezesa Urzędu brak jest podstaw, co do zasady, by konsument który nie wykorzystał całości lub części świadczenia wskutek okoliczności leżących po jego stronie, mógł żądać od przedsiębiorcy zwrotu należności za całkowicie lub częściowo nie wykorzystane świadczenie.

Natomiast odmiennej ocenie podlega sytuacja, gdy konsument nie mógł wykorzystać całego lub częściowego świadczenia przedsiębiorcy z przyczyn leżących po stronie ostatniego. Zgodnie z art. 493 ust.1 k.c. *„Jeżeli jedno ze świadczeń wzajemnych stało się niemożliwe*



wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność strona zobowiązana, druga strona może, według swego wyboru, albo żądać naprawienia szkody albo, od umowy odstąpić”. Natomiast „w czasie częściowej niemożliwości świadczenia jednej ze stron druga strona może od umowy odstąpić, jeżeli wykonanie częściowe nie miałoby dla niej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania, albo ze względu na zamierzony przez tę stronę cel umowy, wiadomy stronie, której świadczenia stało się częściowo niemożliwe” (ust. 2). Wskutek odstąpienia od umowy wzajemnej, strona która odstępuje od umowy wzajemnej jest zobowiązana zwrócić drugiej stronie wszystko, co od niej otrzymała na mocy umowy, może natomiast żądać od niej nie tylko zwrotu tego co sama świadczyła ale i naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (art. 494 k.c.). Dokonując oceny zakwestionowanego postanowienia zamieszczonego w Regulaminie „Bajkoland” pod kątem ww. przepisów stwierdzić należy, iż wynika z nich uprawnienie dla konsumenta do odstąpienia od umowy zawartej z przedsiębiorcą, a w konsekwencji do żądania zwrotu należności za bilet w razie niewykorzystania przez konsumenta świadczenia w całości lub w części, gdy korzystanie z tego świadczenia nie było możliwe wskutek okoliczności za które konsument nie odpowiada.

Zakwestionowane postanowienie zastrzega brak możliwości zwrotu należności za bilet bez rozróżnienia sytuacji, które uzasadniałyby takie żądanie ze strony konsumenta. Zatem, przedsiębiorca może zastosować oceniane postanowienie w każdym stanie faktycznym, w tym również w sytuacji, gdy okoliczności powodujące brak możliwości korzystania przez konsumenta z Sali zabaw nie leżą po stronie konsumenta.

Naruszenie dobrego obyczaju

W takiej sytuacji dobry obyczaj można zdefiniować jako:

- tworzenie przez partnera konsumenta klauzul, które równomiernie rozkładają prawa i obowiązki stron stosunku obligacyjnego,
- niewykorzystywanie uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji,
- rzetelne traktowanie konsumenta jako równorzędnego partnera umowy.

Zasadne jest zatem kwestionowanie ocenianego postanowienia pod kątem naruszenia dobrych obyczajów w zakresie, w jakim przedsiębiorca zastrzega bezwarunkowy brak prawa konsumenta do żądania zwrotu kosztów biletu w przypadku rezygnacji z usług przez konsumenta, gdy okoliczności uniemożliwiające korzystanie z usługi zaistniały po stronie przedsiębiorcy. Zakwestionowana klauzula nie zawiera bowiem w tym zakresie żadnych wyjątków.

Zdaniem Prezesa Urzędu, zwrócić należy uwagę, iż oceniane postanowienie może mieć zastosowanie nie tylko do sytuacji, gdy konsument wykorzystał świadczenie w pewnym zakresie, ale również wtedy, gdy konsument zakupił bilet lecz w ogóle nie doszło do spełnienia świadczenia lub też zostało ono przerwane na początkowym etapie (przykładowo po 5, 10 minutach). Dla oceny postanowienia nie ma przy tym znaczenia, czy dziecko z opiekunem weszło na Salę zabaw czy też nie. Powyższa ocena bierze natomiast pod uwagę przyczyny nierozpoczęcia świadczenia lub braku jego kontynuowania tj. czy leżały one po stronie przedsiębiorcy czy też konsumenta. Przyczyny, które uniemożliwiają korzystanie z usług przez konsumenta muszą mieć charakter niezależny od konsumenta tzn. leżeć po stronie przedsiębiorcy: przykładowo zbyt niska temperatura w Sali zabaw, zły stan wyposażenia



zagrożający bezpieczeństwu dziecka itp., zbyt duża ilość dzieci w Sali zabaw, zbyt głośna muzyka. Ocena konsumenta „niemożliwości świadczenia” mająca ze swojej istoty charakter subiektywny dokonana być musi jednak przy użyciu kryteriów obiektywnych lecz z uwzględnieniem specyfiki świadczeń wykonywanych na rzecz małych dzieci.

Zdaniem Prezesa Urzędu, zaistnienie okoliczności uniemożliwiających spełnienie świadczenia leżących po stronie przedsiębiorcy uzasadnia żądanie przez konsumenta zwrotu należności za bilet lub za część świadczenia, czego kwestionowane postanowienie nie uwzględnia. Z tych samych przyczyn również osoba, która wykupiła karnet, który nie jest imienny, ma prawo domagać się zwrotu jego ceny w całości lub w części w zależności od okoliczności sprawy. Zgodnie bowiem z dobrym obyczajem w zakresie kształtowania stosunków obligacyjnych pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, przedsiębiorca powinien dążyć do ukształtowania tego stosunku na zasadzie równości stron. Oznacza to, że świadczenie konsumenta w postaci zapłaty powinno być ekwiwalentne wobec świadczenia przedsiębiorcy. Zapis Regulaminu, który arbitralnie i bez żadnych wyjątków nie przewiduje możliwości zwrotu konsumentowi należności za bilet może w określonych stanach faktycznych naruszać zasadę równości i ekwiwalentności stron umowy. Stąd też rygorystycznie zastrzeżenie w Regulaminie braku prawa konsumenta do żądania zwrotu ceny biletu w przypadku rezygnacji z usługi może naruszać dobre obyczaje.

Rażące naruszenie interesów konsumenta

Powyższy zapis w zakresie w jakim zezwala przedsiębiorcy na zatrzymanie całości lub części świadczenia pieniężnego konsumenta, pomimo niewykonania lub wykonania w nieznacznym stopniu tego świadczenia przez przedsiębiorcę może również naruszać ekonomiczne interesy konsumenta, co stanowi o istotnym narażeniu jego interesów. Brak jest przy tym jakichkolwiek dodatkowych okoliczności, które uzasadniałyby zatrzymanie przez przedsiębiorcę całości lub większości świadczenia konsumenta w przypadku niewykorzystania świadczenia lub wykorzystania tylko w nieznacznym zakresie w sytuacji, gdy wystąpienie okoliczności uniemożliwiających korzystanie z usługi przez dziecko wystąpiło po stronie przedsiębiorcy. Powyższe przesądza o możliwości rażącego naruszenia interesów konsumentów wskutek stosowania przedmiotowego postanowienia.

Zatem oceniane postanowienie stanowi niedozwolone postanowienie umowne, w rozumieniu art. 385¹ §1 k.c.

Art. 385³ pkt 12 k.c. stanowi, że w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie nie spełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania. Zatem przedmiotowe postanowienie może również stanowić niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385³ pkt 12 k.c.

Zakwestionowane postanowienie wzorca umowy Regulaminu również zostało zmienione z dniem 30 września 2016 r.

Ad pkt 4) sentencji decyzji

Ostatnie zakwestionowane postanowienie wzorca Regulaminu „Bajkoland” o treści:



„Wykupienie biletu jest równoznaczne z akceptacją niniejszego regulaminu.”

jest zdaniem Prezesa Urzędu, niedozwolonym postanowieniem wzorca umowy, o którym mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Przedstawiając uzasadnienie prawne ww. zarzutu, na wstępie wskazać należy, iż w przypadku wyżej cytowanej klauzuli, która wywodzi bezpodstawnie skutek w postaci akceptacji Regulaminu z faktu zakupu biletu przez konsumenta, to nie dotyczy ono głównych świadczeń stron stosunku zobowiązaniowego.

Naruszenie dobrego obyczaju

Definiując „dobry obyczaj” właściwy dla tego rodzaju stosunków zobowiązaniowych wskazać należy iż, za dobry obyczaj należy uznać:

- niewykorzystywanie uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji;

- rzetelne traktowanie konsumenta jako równorzędnego partnera umowy.

W niniejszej sprawie zgodne z dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Przedstawianie konsumentom do akceptacji warunków umowy zawierających zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, niewątpliwie przeczy tak rozumianemu dobremu obyczajowi.

Regulamin, którego autorem jest przedsiębiorca, stanowi wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 §1 k.c. Zgodnie z tym przepisem warunkiem związania stron umowy postanowieniami wzorca umowy jest doręczenie konsumentowi tego wzorca przed zawarciem umowy. W razie gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Nie dotyczy to jednak umów zawieranych z udziałem konsumentów, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego.

Dodatkowo, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały one uregulowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli natomiast postanowienia umowy są niedozwolone i nie wiążą konsumenta, to strony umowy są związane umową w pozostałym zakresie.

Jak wynika z powyższego, związanie konsumenta postanowieniami wzorca umowy jest konsekwencją jego dostarczenia konsumentowi przed zawarciem umowy, przy czym przez dostarczenie w drobnych sprawach życia codziennego rozumie się również taką jego prezentację, że druga strona może się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Dla wystąpienia skutku w postaci związania konsumenta postanowieniami wzorca umowy, poza jego wywieszeniem w miejscu, gdzie konsument może się z łatwością zapoznać z jego treścią, postanowienia nie mogą naruszać dobrych obyczajów i rażąco naruszać interesów konsumentów. W takim bowiem wypadku postanowienia określone są jako „abuzywne” i nie



wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują skutków prawnych w nich przewidzianych.

Zatem, przedmiotowe postanowienie narzuca z góry akceptację przez konsumenta wszystkich treści zawartych w Regulaminie Sali zabaw „Bajkoland” i to niezależnie od tego czy są zgodne z prawem, z zasadami współżycia społecznego, czy naruszają dobre obyczaje. Tym samym konsument musiałby zgodzić się na wszelkie, nawet skrajnie niekorzystne dla niego warunki, aby móc skorzystać z usług przedsiębiorcy. Co więcej, w takim wypadku zakwestionowane postanowienie wprowadzałoby konsumenta w błąd, iż te rażąco niekorzystne dla niego warunki wiążą go z uwagi na zakup biletu, który jest równoznaczny ze zgodą na wszystkie postanowienia i informacje zawarte w Regulaminie. Wskazać należy, że taka praktyka stanowi naruszenie interesów konsumenta oraz preferuje tylko interesy przedsiębiorcy w prowadzonej działalności gospodarczej. Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że przedmiotowe postanowienie wzorca Regulaminu zawiera w sobie domniemanie, że klient przedsiębiorcy, który chce zawrzeć z nim umowę o świadczenie usługi, płacąc cenę biletu zapoznał się z tym Regulaminem i zaakceptował jego treść. Natomiast zgodnie z wyżej wskazanym art. 384 §1 k.c. warunkiem związania stron umowy postanowieniami wzorca umowy jest doręczenie konsumentowi tego wzorca przed zawarciem umowy lub przynajmniej udostępnienie w taki sposób, że druga strona umowy mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Rozpatrywana klauzula narzuca jednak wniosek, że konsument zapoznał się z treścią Regulaminu i ją zaakceptował, gdy tymczasem sam zakup biletu nie może być jednoznaczny z tym, że konsument zapoznał się z treścią Regulaminu. Jak jednak stanowi art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ponieważ to podmiot posługujący się wzorcem umowy ma wzorzec ten udostępnić w sposób przewidziany prawem, zatem nie może ulegać wątpliwości, że to na tym podmiocie spoczywa ciężar udowodnienia tej okoliczności, a więc, że wzorzec umowy udostępnił konsumentowi zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 384 k.c. Tymczasem w kwestionowanym zapisie przedsiębiorca działając jedynie w swoim własnym interesie, przerzuca ciężar dowodu na kontrahenta, obciążając go obowiązkiem, który nie wynika z przepisów prawa. Innymi słowy, przedsiębiorca – naruszając dobre obyczaje, wykorzystując słabszą pozycję kontraktową konsumenta – zwalnia siebie z ustawowego obowiązku, przerzucając ten obowiązek na konsumenta. Takie rozwiązanie jest sprzeczne z przepisami prawa oraz dobrymi obyczajami, o których była mowa powyżej.

W podsumowaniu stwierdzić należy, iż naruszenie dobrego obyczaju przejawia się w okolicznościach niniejszej sprawy w uregulowaniu łączącego stosunku zobowiązaniowego z naruszeniem zasady równości stron, dodatkowo z pokrzywdzeniem konsumenta, poprzez bezpodstawne związanie go treścią praw i obowiązków wynikających z Regulaminu po zakupie biletu. Ponadto przedsiębiorca narusza obowiązek przekazywania konsumentowi prawdziwych i rzetelnych informacji, przekazując mu treści, które mogą wprowadzić konsumenta w błąd, co do jego uprawnień.

Rażące naruszenie interesu konsumenta

W ocenie Prezesa Urzędu, przedmiotowy zapis rażąco narusza interesy konsumentów. Przykładowo nie można wykluczyć sytuacji, że przedsiębiorca w oparciu o kwestionowany zapis będzie egzekwował od konsumenta obowiązki wynikające z Regulaminu pomimo, że nie udostępnił konsumentowi jego treści bądź też pomimo, że określone postanowienie Regulaminu



jest abuzywne. Konsument zaś przeświadczony o związaniu go warunkami umowy opracowanymi przez przedsiębiorcę w związku z zakupem biletu, obowiązki te będzie wykonywał, nie zdając sobie sprawy, że stawia go to w gorszym położeniu, niż gdyby zapisu takiego nie było w Regulaminie. Również po zakończeniu umowy konsument może zrezygnować z dochodzenia swoich praw na drodze prawnej wskutek mylnego przeświadczenia o związaniu go warunkami Regulaminu. Abuzywne postanowienia umowy mogą dotyczyć różnych obowiązków konsumenta, w tym również o charakterze majątkowym. Zatem kwestionowane postanowienie, w zakresie w jakim kształtuje prawa i obowiązki stron umowy z naruszeniem zasad równowagi może w istotny sposób naruszać interesy konsumenta. Brak jest przy tym okoliczności, które uzasadniałyby wprowadzenie zapisu zabezpieczającego wyłącznie interes przedsiębiorcy. W związku z powyższym spełniona jest przesłanka rażącego naruszenia interesów konsumentów.

Stąd też ww. postanowienie, zdaniem Prezesa Urzędu stanowi postanowienie niedozwolone, na podstawie art. 385¹ § 1 k.c.

Zakwestionowane postanowienie wzorca umowy Regulaminu zostało zmienione z dniem 30 września 2016 r.

Rozstrzygnięcie w pkt I sentencji decyzji

Kompetencja do uznania danego postanowienia za niedozwolone (abuzywne) należy do Prezesa Urzędu na podstawie art. 23b ust 1 ustawy o.k.i.k. Zgodnie z tym przepisem „Prezes Urzędu wydaje decyzję o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone i zakazującą jego wykorzystywania, jeżeli stwierdzi naruszenie zakazu określonego w art. 23a. W decyzji Prezes Urzędu przytacza treść postanowienia wzorca umowy uznanego za niedozwolone”.

Decyzja ta po uprawomocnieniu się, zgodnie z art. 23d ustawy o.k.i k., ma skutek wobec przedsiębiorcy, co do którego stwierdzono stosowanie niedozwolonego postanowienia umownego oraz wobec wszystkich konsumentów, którzy zawarli z nim umowę na podstawie wzorca wskazanego w decyzji.

Zaniechanie stosowania przez przedsiębiorcę zakwestionowanych postanowień w trakcie prowadzonego przez Prezesa Urzędu postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie ma wpływu na możliwość wydania decyzji zakazującej stosowanie we wzorcach umów zawieranych z konsumentami niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Zatem wobec stwierdzenia w pkt I osnowy decyzji naruszenia przez przedsiębiorcę zakazu określonego w art. 23a ww. ustawy, poprzez stosowanie niedozwolonych postanowień Regulaminu „Bajkoland” przytoczonych w pkt I sentencji decyzji zasadne było zamieszczenie rozstrzygnięcia jak w pkt I sentencji decyzji.

Rozstrzygnięcie w pkt II sentencji decyzji

Zgodnie z art. 23 b ust. 2 ustawy o.k.i k. „w decyzji o której mowa w art. 23 b ust.1, Prezes Urzędu może określić środki usunięcia trwających skutków naruszenia zakazu, o którym mowa w art. 23 a, w szczególności zobowiązać przedsiębiorcę do:



1) poinformowania konsumentów, będących stronami umów zawartych na podstawie wzorca, o którym mowa w art. 1 o uznaniu za niedozwolone postanowienia tego wzorca – w sposób określony w decyzji”.

Zgodnie z ust. 4 ww. przepisu środki, o których mowa w ust. 2 powinny być proporcjonalne do wagi i rodzaju naruszenia oraz konieczne do usunięcia jego skutków.

Mając zatem na uwadze fakt, iż:

- konsumenci nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy zawartej z przedsiębiorcą, bowiem umowa pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą zawierana była poprzez zakup biletu wstępu do Sali zabaw, a zatem przez „przystąpienie” przez konsumenta do jednostronnie ukształtowanego przez przedsiębiorcę w formie „Regulaminu” stosunku zobowiązaniowego; w konsekwencji, wobec wykazanej abuzyjności zakwestionowanych postanowień wzorca Regulaminu „Bajkoland” nie wiążą one konsumentów;
- wskutek funkcjonowania w obrocie konsumenckim do dnia 30 września 2016 r. przedmiotowych niedozwolonych postanowień Regulaminu „Bajkoland” mogło dojść do ukształtowania treści stosunków zobowiązaniowych łączących przedsiębiorcę z konsumentami na niekorzyść tych ostatnich, czego konsumenci nie byli świadomi. W konsekwencji konsumenci mogli zaniechać dochodzenia od przedsiębiorcy ewentualnych roszczeń wynikających z zawartych umów będąc przekonanymi o związaniu ich abuzywnymi postanowieniami, które uznane zostały za niedozwolone;
- przedsiębiorca nie dysponuje bazą adresową konsumentów z którymi zawierał do dnia 30 września 2016 r. umowy, w oparciu o wzorzec zawierający zakwestionowane postanowienia, nie dysponuje też bazą adresową konsumentów, którzy mogli zostać pokrzywdzeni wskutek obowiązywania zakwestionowanych postanowień Regulaminu „Bajkoland” (nie wpłynęła do przedsiębiorcy żadna reklamacja w sprawie wykonywania umowy i związanych z tym roszczeń konsumentów);

jako właściwą formę powiadomienia konsumentów, będących stronami umów zawartych na podstawie wzorca Regulaminu „Bajkoland,” o uznaniu za niedozwolone postanowień tego wzorca, a jednocześnie stanowiącego środek usunięcia trwających skutków ww. naruszenia, przyjęć należy zobowiązanie Zdzisława Tadeusza Jaworowskiego do skierowania do konsumentów informacji w formie ogłoszenia zamieszczonego :

- na stronie internetowej przedsiębiorcy <http://www.bajkoland.bialystok.pl> ;

- w formie pisemnego ogłoszenia w Sali zabaw „Bajkoland”, obok Regulaminu;

-jednokrotnej publikacji na koszt przedsiębiorcy informacji o treści podanej w sentencji decyzji, w tytule prasowym – dzienniku dostępnym na terenie Białegostoku.

W ocenie Prezesa Urzędu miejsce, czas i forma złożenia przez Przedsiębiorcę przedmiotowej informacji pozwoli szerokiej grupie konsumentów na zapoznanie się z jego treścią i ewentualne podjęcie kroków w celu dochodzenia roszczeń od przedsiębiorcy w drodze negocjacji lub na drodze sądowej, których dochodzenia zaniechali wskutek przekonania o ich braku w związku z treścią abuzywnych postanowień. Zatem przyjęty środek jest również adekwatny do założonego celu w postaci usunięcia trwających skutków naruszenia zakazu z art. 23 a ustawy o.k.i.k.



Na uwadze mieć również należy edukacyjny skutek zamieszczenia ww. ogłoszeń dla innych przedsiębiorców. Jak wynika m. in. z orzeczeń Sądu Najwyższego ², (dodatkowo M. Sieradzka [w:] M. Sieradzka, K. Kohutek, Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz., LEX 2014 nr 288226) rozstrzygnięcie dotyczące usunięcia skutków naruszenia działań przedsiębiorcy może polegać na realizacji funkcji edukacyjnej oraz prewencyjnej wobec innych uczestników rynku, tj. wobec przedsiębiorców, jak i konsumentów.

Mając powyższe na uwadze Prezes Urzędu orzekł, jak w punkcie II sentencji niniejszej decyzji.

Rozstrzygnięcie w pkt III sentencji decyzji

w zakresie nałożenie na przedsiębiorcę obowiązku zwrotu kosztów postępowania określonego w punkcie III osnowy decyzji.

Na podstawie art. 80 ustawy o.k.i k. Prezes Urzędu rozstrzyga o kosztach w drodze postanowienia, które może być zamieszczone w decyzji kończącej postępowanie. W myśl art. 77 ust. 1 ustawy o.k. i k. jeżeli w ramach prowadzonego postępowania Prezes Urzędu stwierdził naruszenie przepisów ww. ustawy, przedsiębiorca, który dopuścił się tego naruszenia, obowiązany jest ponieść koszty postępowania. Podobnie w treści przepisu art. 264 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego wprowadzono wymóg, zgodnie z którym: jednocześnie z wydaniem decyzji organ administracji publicznej ustali w drodze postanowienia wysokość kosztów postępowania, osoby zobowiązane do ich poniesienia oraz termin i sposób ich uiszczenia.

Natomiast stosownie do dyspozycji przepisu art. 263 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego - do kosztów postępowania zalicza się (...) również koszty doręczenia stronom pism urzędowych. Przedmiotowe postępowanie zostało wszczęte z urzędu, a w jego wyniku Prezes Urzędu w punkcie I. sentencji niniejszej decyzji stwierdził naruszenie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Kosztami niniejszego postępowania są wydatki związane z korespondencją prowadzoną przez Prezesa Urzędu w tej sprawie. W związku z powyższym postanowiono obciążyć Przedsiębiorcę kosztami postępowania w wysokości 50,80 zł (słownie: pięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt groszy).

Na podstawie art. 264 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 83 ustawy o.k.i.k. Prezes Urzędu wyznaczył stronie termin 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji na uiszczenie kosztów niniejszego postępowania w wysokości 50,80 zł.

Koszty niniejszego postępowania należy uiścić na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów: NBP o/o Warszawa nr 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000.

Mając powyższe na uwadze Prezes Urzędu orzekł, jak w punkcie III osnowy niniejszej decyzji.

Na zakończenie Prezes Urzędu wskazuje, iż odstępuje w niniejszej sprawie od nałożenia na Zdzisława Tadeusza Jaworowskiego kary pieniężnej, którą przewiduje art. 106 ust. 1 pkt 3 a ustawy o.k.i k. z uwagi na jej niecelowość. Zgodnie z jego treścią Prezes Urzędu może nałożyć na przedsiębiorcę, w drodze decyzji, karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% obrotu

² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2015 r., III SK 61/14, LEX nr 1712832 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., III SK 47/14, LEX nr 1710375



osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary, jeżeli przedsiębiorca ten, choćby nieumyślnie, dopuścił się naruszenia zakazu określonego w art. 23 a ustawy o.k.i.k.

Jak wynika z treści ww. przepisu przewidziana kara pieniężna za naruszenie zakazu określonego w art. 23 a. ma charakter fakultatywny. O tym, czy w konkretnej sprawie w odniesieniu do wskazanego przedsiębiorcy zasadne jest nałożenie kary pieniężnej decyduje, w ramach uznania administracyjnego, Prezes Urzędu. Należy zwrócić uwagę, że przepisy ustawy o..k. i k. nie określają jakichkolwiek przesłanek, od których uzależnione byłoby podjęcie decyzji o nałożeniu kary. Ustawodawca wskazał jedynie w art. 111 ustawy te okoliczności, które Prezes Urzędu ma obowiązek uwzględnić decydując o wymiarze kary pieniężnej. Są to w szczególności okoliczności dotyczące okresu, stopnia oraz skutków rynkowych naruszenia przepisów ustawy, przy czym stopień naruszenia Prezes Urzędu ocenia biorąc pod uwagę okoliczności dotyczące natury naruszenia, działalność przedsiębiorcy, która stanowiła przedmiot naruszenia (art. 111 ust. 1 pkt 1 ustawy).

W prowadzonym postępowaniu Prezes Urzędu stwierdził stosowanie przez Przedsiębiorcę praktyki, polegającej na naruszeniu zakazu określonego w art. 23 a ww. ustawy tj. stosowaniu we wzorcu Regulaminie „Bajkoland” czterech niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385 ¹ § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks cywilny. Powyższe naruszenie decyduje o kwalifikacji działania Przedsiębiorcy jako bezprawnego, co uprawnia Prezesa Urzędu do nałożenia kary pieniężnej.

Kary pieniężne nakładane na przedsiębiorców powinny uwzględniać funkcje, jakie kara finansowa ma pełnić, a zatem funkcję represyjną (tj. stanowić ma dolegliwość za naruszenie przepisów ustawy o.k.i.k., a także prewencyjną i dyscyplinującą (tj. zapobiegać podobnym naruszeniom w przyszłości).

W ocenie Prezesa Urzędu, środki prawne zastosowane w niniejszej decyzji są wystarczające dla osiągnięcia celu w postaci wyeliminowania z obrotu niedozwolonych postanowień oraz usunięcia trwających skutków naruszenia. Przedsiębiorca dobrowolnie, po otrzymaniu Zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego dokonał ich zmiany z dniem 1 października 2016 r. co wskazuje, iż dokonana zmiana będzie miała charakter trwały, a przedsiębiorca nie powróci więcej do jej stosowania.

Nie jest uzasadnione, w ocenie Prezesa UOKIK zastosowanie w niniejszej decyzji sankcji o charakterze finansowym w celu dyscyplinującym i prewencyjnym, z uwagi na to, że wśród przedsiębiorców niski jest jeszcze poziom świadomości prawnej w zakresie regulacji rozdziału 1 i 2 działu III a ustawy o.k.i.k.

Postępowanie administracyjne poprzedzające wydanie niniejszej decyzji było bowiem jednym z pierwszych postępowań prowadzonych przez Prezesa Urzędu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Zatem inni przedsiębiorcy nie mieli jeszcze wystarczająco dużo czasu, aby zapoznać się z nową regulacją prawną wprowadzoną stosunkowo niedawno, gdyż z dniem 17 kwietnia 2016 r. a tym bardziej z decyzjami wydanymi przez Prezesa Urzędu w takich sprawach. Z uwagi na powyższe, w ocenie Prezesa Urzędu, skuteczniejszymi środkami wzmocnienia świadomości prawnej przedsiębiorców w zakresie funkcjonowania zakazu stosowania we wzorcach umowy zawieranych z konsumentami niedozwolonych postanowień wzorca umowy, o których mowa w art. 385 ¹ §1 k.c. oraz przysługujących Prezesowi Urzędu z tego tytułu uprawnień powinna być w tym początkowym okresie obowiązywania przepisów



przede wszystkim poprzez szeroko rozumiana akcja informacyjna, czemu służyć ma między innymi, obowiązek określony w pkt II osnowy decyzji.

Pouczenie:

Stosownie do treści art. 81 ust. 1 ustawy o.k.i.k. w związku z art. 479²⁸ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 1822) – od niniejszej decyzji stronie przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w terminie miesiąca od dnia jej doręczenia, wnoszone za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Lublinie, ul. Ochotnicza 10, 20 – 012 Lublin.

W przypadku zakwestionowania wyłącznie postanowienia o kosztach postępowania, zawartego w punkcie IV. niniejszej decyzji - stosownie do treści art. 81 ust. 5 ustawy o.k.i.k. w związku z art. 479³² § 1 i 2 Kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 264 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 83 ustawy o.k.i.k. stronie przysługuje zażalenie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w terminie tygodniowym od dnia doręczenia niniejszej decyzji, wnoszone za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Lublinie, ul. Ochotnicza 10, 20 – 012 Lublin.

Z upoważnienia Prezesa Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Dyrektor Delegatury UOKIK w Lublinie
Ewa Wiszniowska

